

## Rewolucya w Serbii.

**Król Aleksander i królowa Draga zamordowani.—Piotr Karageorgewicz—królem.**

Telegramy z Serbii doniosły pod datą 11 czerwca b. r. straszliwą wiadomość: „Belgrad, Serbia, 11. czerwca.—Król Aleksander i królowa Draga zostali zastrzeleni dziś w nocy w pałacu królewskim.” Okrutnego tego mordu dokonała armia Serbska, której znaczniejsi oficerowie uknuli spisek i zamach stanu, wciągnęli doń pułk gwardyi 6., załogujący w Belgradzie i dokonali w ten sposób w przeciągu jednej nocy rewolucyą i zmianę dynastyi na tronie Serbskim. Zamordowany król Aleksander, ostatni z rodu Obrenowiczów, urodził się w roku 1876. Po rezygnacyi ojca, Aleksander rządził państwem przez regentów a w dniu 14. kwietnia 1897 ogłoszony został przedwcześnie rządzającym królem. Stracił zupełnie popularność w kraju i miłość swoich poddanych od czasu ożenienia się z kobietą starszą od siebie, była damą dworu swojej matki, królowej Natalii, Dragą Maschin. W ostatnich czasach rozszła się pogłoska, że Aleksander ma zamianować następcą tronu u siebie brata królowej Dragi, zaś dwa miesiące temu król samowolnie zmienił konstytucyą. To dopełniło miary i było przyczyną utworzenia się spisku, który doprowadził do straszego dramatu.

Szczegóły krwawego zajścia w streszczeniu następujące: Skoro cały spisek i czas wykonania go został ułożonym, przybyli spiskowcy—sami wyżei oficerowie armii o godz. 1ej w nocy do konanku (pałacu królewskiego) i po uśmierceniu kilku wiernych gwardzistów, oraz ich oficera Petrowicza, wtargnęli do komnat królewskich, w których gonili przerażoną wśród snu parę królewską aż na płaski dach pałacu, skąd dalej uciekać już nie mogła. Tu podał królowi jeden z naczelników spisku pułkownik Naumowicz akt abdykacyi i banicyi królowej, jako „niegodnej tronu kurtyzany“; w tej chwili, król który akt przeczytał—położył Naumowicza trupem wystrzałem rewolwerowym i w tejże chwili posypał się na niego i królowę, grad kul, które literalnie poszarpały ich ciała, klute bagnetami i ciężte szablami oficerów i żołnierzy jeszcze po śmierci.

Ciała pary królewskiej wystawiono w prostych trumnach sosnowych w kaplicy zamkowej, pochowano je w nocy w grobowcu przy asystencyi tylko dwu popów, bez wszelkich honorów wojskowych. Na grobowcu położono tylko tablicę z krótkimi, ale wiele mówiący mi napisami „Aleksander O-

brenowicz“ i „Draginia“. Jednocześnie z mordem tym zabito też ministra Markowicza, Pawłowicza i Fiedrowicza dalej brat królowej Nikodemai siostra jej; nadto kilku wiernych oficerów i żołnierzy gwardyi. Tejże samej nocy obsadzono wojskiem całe miasto, by w zarodku stłumic ewentualną reakcyę, i utworzono nowy rząd, oraz wydano proklamacyę do ludu, przywracając ponownie konstytucyę z dnia 6. kwietnia 1901 i zwołując skupczynę (serbski parlament) na dzień 15. czerwca. Książę P. Karageorgewicz został ogłoszony królem. Jest on zięciem księcia Czarnogóry i dawnym pretendentem do tronu w Serbii, gdzie się ponoś wielką cieszy popularnością.

Włochy stoją do nowej dynastyi w przyjaznym stosunku, a nowy król jest z dworem Włoskim nawet pokrewieństwem związany, Rosya—jest zadowolona, —więc nikt zapewne nie ujmie się za nieszczęsnymi Obrenowiczami, których dynastya iponoś tak jeszcze nie wygasła, gdyż król Milan miał jeszcze drugiego syna z pożyżycia z panią Christies, a syn ten jest legitymowany i będzie walczył o tron Serbski.

## Nowiny Krajowe.

### Zdarli flagę.

—Philadelphia, Pa. Na jednej z ulic tego miasta obok flag Amerykańskich powiewała

rząt, w liczbie około 500, eskortowali na swych konikach galopem pociąg, aż do Pocatello, aby tem uczcić „wielkiego ojca białych twarzy“. Z Pocatello znów eskortowała pociąg banderja dzikich pastuchów, „Comboyów“ ku miejscowości Boise.

### Koniec podróży.

—Danville, Ill. Prezydent Roosevelt ukończył swą podróż po zachodzie i powrócił do Washingtonu. Ostatnią mowę pożegnalną wypowiedział w tutejszem mieście. W Springfield, Ill., był gościem gubernatora Yates i przemawiał w zbrojowni. Prezydent Roosevelt zrobił 14,000 mil w swej

## Z różnych zakątków świata.

—Wiedeń. Dwie Słowiańskie gazety w Trzyściec donoszą, że w Zagzebiu po ogłoszeniu praw wojennych, powieszono 38 osób a 40 osób pozbawiono życia w inny sposób.

—Salerno. 8 sekund trwało wczoraj silne trzęsienie ziemi w południowych Włoszech. W Benevencie i Salerno panuje popłoch.

—Petersburg W osobnym liście, pisany własnoręcznie, rozkazał car, aby w szkołach Polskich udzieloną byna nauka religii w języku Polskim.

—Yokochama. W Japonii, wybuchła dzuma, na którą już kilka osób umarło. Zadżumioną dzielnicę stawiono pod kwarantannę.

—Berlin. Zostało urzędowo postanowionem, że Pruski książę Henryk zwiedzi w roku 1904. wystawę światową w St. Louis i przy tej sposobności raz jeszcze będzie objeżdżał Stany Zjdn.

—Rzym. Papież zgodził się podobno na propozycyę Wilhelma II-go, proszącego, o ustanowienie delegata papieskiego w Berlinie.

—Sofia. Bułgarzy gotują się i zbroją na gwałt, spodziewają się bowiem lada dzień ataku armii tureckiej. Rząd Bułgarski zwrócił się do cara o pomoc finansową i pożyczkę na cele wojenne.

—Berlin. Cesarz Wilhelm zamierza w przyszłym parlamencie starać się o obustrzenie praw emigracyjnych, aby zapobiedz uciekaniu młodzi zdolnej do służby wojskowej.

—Berlin. Agraryusze Niemiecy protestują przeciw dowozowi mięsa gotowanego z Ameryki.

—Budapeszt Ze Stanów Zjednoczonych z Pittsburga nadeszedł do współplemieńców Krowackich milion koron dla sierot po straconych Krowackach na Węgrzech i poległych podczas ostatnich zaburzeń. Pieniądże wyznaczyło Krowackie stowarzyszenie Union, licząc 120,000 członków.

—Ołomuniec. Arcybiskup Kohn otrzymał pozew od Ojca św. i wkrótce wyjedzie do Rzymu.

## UWAGA!

Czytelników naszych w Philadelphii, Pittsburg i Wilkes-barre, Penn., odwiedzi w tych dniach agent Tygodnika, p. B. Ossowski. Wszelkie usługi jemu oddane, wysoko cenione będą przez nas.

Adm. „Tyg. Katolickiego.“

Wystawa Wszechświatowa w St. Louis, Mo., w r. 1904.



Budynek Stanu Iowa.

Ulice miasta Belgradu od ranka wczesnego przepelnily się tłumem ludu i żołnierzy. Wszędzie widocznem jest, że lud spełnienie zbrodni przy muje spokojnie a nawet z radością.

Z wielu domów powiewają flagi a nigdzie prawie nie widać oznak żałobnych. Zniknięcie raz na zawsze w tak tragiczny sposób dynastyi Obrenowiczów, nie wywołuje ani w stolicy ani na prowincyi żadnego żalu. Spokój niezakłócony.

Gdy królowa Natalia, mieszkająca w Paryżu dowiedziała się o tragicznym końcu syna swego, padła bezprzytomna na ziemię, nie chcąc słuchać bliższych szczegółów; chciała udać się na groźbę króla, ale jej tego nie dozwolono.

—Zamach stanu i zmiana dynastyi w Serbii nie wywoła zdaje się żadnych interwencyi mocarstw Europejskich, w Berlinie i Wiedniu panuje przekonanie, że w zbrodni Belgradzkiej Rosya i jej ruble miały się dźwigniową. Na cesarzu Franciszku Józefie wywarła wieść o strasznym fakcie wrażenie deprymujące, lecz interwencyi ze strony Austrii nie będzie, o ile spokój w państwie Serbskiem będzie zachowany.

flaga Angielska, co tak rozgniewało tłum Amerykanów, że rzucili się na flagę z wściekłością zdarli ją, nie szczędząc przytem obelżywych słów pod adresem Anglii.

Ciekawa rzecz, jak się wobec tego rząd zachowa.

### Jeszcze o wylewach.

—Des Moines, Ia. Z powodu wylewu rzek zniszczonych zostało przeszło 500 domów, a straty wynoszą do 500,000 dol.

### Wysadzony kościół.

—Rochester, Minn. W miejscowości Byron został wysadzony w powietrze baptystowski kościół za pomocą dynamitu. W parafii trwały ciągle niesnaski i nieporozumienia. Do tej pory nikogo jeszcze nie aresztowano.

### Jak witali Indyanie.

—Pocatello, Idaho. Gdy pociąg prezydenta Roosevelta wjechał w granicę stanu Idaho, spotkało go niezwykle przyjęcie. Czerwonoskórzy wojownicy Indyjscy z tomahawkami i w wojennym wymyślnym ozdobieni w pióra i skóry zwie-

podróży po zachodzie i wygłoszył podczas niej 263 mów.

### Stau zdrowia Twaina.

—Stanford, Conn. Stan zdrowia słynnego Amerykańskiego pisarza, Francis A. Twaina, który tu w domu swej córki zachorował na ospę, jest niepokojący, albowiem chory nie chce przyjmować ani lekarstw, ani pokarmu. Zresztą, z powodu samej choroby, niebezpieczeństwo nie groziłoby.

## Kardynał Kopp Pruskim agitatorom.

Biskup i kardynał Wroclawski Kopp znany prusofil i polakożerca wydał do swych dyecezyan list, którym wyklina Polaków i wszystkich tych, którzy czytują Polskie gazety, polecające przy wyborach do parlamentu kandydatów narodowych. W całej Polsce ogromne zaburzenie! Polska szle protest do papieża. Szczegóły w przyszłym numerze.



Legenda o Różach

N. M. Panny.

Jednego dnia odezwał się Anioł Boży do św. Dominika, twórcy Różańca św. w te słowa: „Sługo Boży, Pan posłał mnie do ciebie, abym tobie oznajmił zdarzenie cudne z ową różą, N. M. Panny którą przyjąłeś jako godło Różańca św.

„Krwawa ofiara krzyżowa spełniła się już była, a Najświętsza Panna trzymała właśnie w objęciach Swoich martwe Ciało Swego Boskiego Syna, gdy uwagę Jej zwrócono, że już czas, aby Syn Jej był do grobu zanieiony. „O zaczekajcie jeszcze chwilę, rzecze Ona—niech jeszcze wpatrują się nieco w Mego Ukochanego Synaczka i zdejmę z podziurawionej głowy koronę cierniową, którą za sobą chcę zabrać jako mój skarb przechowywać“.

I zaczęła delikatną ręką odłączać skrzepłą krew spojone włosy, aby bolesną Koronę swobodnie zdjąć. Gdy już Matka Jezusa ostatni cień, który głębiej niż inne utkwiał w świętej głowie, wyjęła, oparował ją taki ogrom boleści tkliwej, że czuła się bliską omdlenia. Wtem spojrzyła na siebie i ujrzy jak z wyjątku ciernia cudownie różyczka wyrosła i zakwitła.

Na widok takiego cudu nabrała N. Matka nowych sił i zwyciężając nadmiar boleści Swego Serca, zawołała: „Bądź błogosławiona, ty ukochana, od Krwi mego Syna zaczerwieniona różo! spożywajże odtąd na mojem sercu jako zadatek miłości.

To mówiąc uszczknęła ową różę cudowną i schowała ją na sercu.

Potem uczniom Pańskim oddała najsw. Ciało Chrystusowe celem umieszczenia Go w grobie, poczem udała się ze św. Janem w drogę do Swego mieszkania, gdzie całą noc przepędziła w głębokiej żałości. Gdy nazajutrz św. Jan przyszedł ją pozdrowić, dając Jej po pierwszy raz słodkie Imię Matki, zapytał się Jej skąd pochodzi ten dziwny zapach róży, jaki się rozchodził.

„Dziecko moje“—odrzecze Marya, „ten wdzięczny zapach pochodzi od maleńkiej róży, którą od wczoraj na mojem sercu noszę; jest to podarunek Jezusa. Gdy bowiem wczoraj zdejmowałam Mu koronę cierniową z głowy i niemal umierałam z boleści, tedy On kazał zakwitnąć temu kwiatowi, przypominającemu mi tak żywo Jego słowa, i Jego miłość ku ludziom, których oddał mi jako dzieci, jakoteż przywiódł mi na pamięć Swą obietnicę, że Go wkrótce zobaczę w chwale Jego zmartwychwstania“.

Tak mówiła Matka Boska. A kiedy zawitał dzień Jej chwalebny Wniebowzięcia, i gdy grób Jej otworzono, nie w nim nie znaleziono jak same róże. Apostołowie podzielili się niemi, by przywodziły im na pamięć enoty, łaski i do-

broć ich wspólnej Matki Niebieskiej.

A że wiedzieli od św. Jana, co się działo na Kalwaryi, zgodzili się wszyscy na to, że róża ma być odtąd symbolem i oznaką miłości Jezusowej względem ludzi.“

Gdy Anioł skończył swe opowiadanie, ukazała się św. Dominikowi Sama Królowa niebios w pełnym blasku chwały swej, ukoronowana gwiazdami i rzekła do niego: „Przyjmuję zaprowadzenie modlitwy różańcowej, i aby ci pokazać, jak mi to ćwiczenie nabożne jest miłym dając ci ową różę na Golgocie otrzymaną. Nie obawiaj się jej zwiędnięcia, ona w nieskończoność się rozmnoży. Rozdzielaj ją pomiędzy członków twego Zakonu, jakoteż pomiędzy wszystkie ufające i dobre serca, które owych róż zapragną.

Po tych słowach znikło widzenie a św. Dominik uczynił jak mu Matka Najsw. poleciła, opowiadając je braciom swoim.

W myśl tej pobożnej legendy zaczęli poświęcać Dominikania różę, używając prawie tych samych słów, jakie Najsw. Panna raczyła św. Dominikowi objawić.

W formule, którą się do dziś dnia OO. Dominikanie posługują przy poświęceniu tych róż, wyraża się prośbę aby ci, co tak poświęconych róż używają od złych nałogów i zasadzek szatańskich uwolnieni zostali.

Poświęcane różę używane bywają przez wiernych w różnych słabościach, w ten sposób że się choremu kładzie je na głowę, czy też, że daje się mu pić wodę, w której zanurzone zostały. Liczne cudowne uzdrowienia jasno dowodzą skuteczności tego pobożnego zwyczaju, który zresztą kościół św. pochwalił i zatwierdził.

Fabryka szkła Richtera i Spółki wyrabia rok rocznie miliony flaszek które napełniane cudotwórczym Pain Expellerem, niezrównanym środkiem na reumatyzm, na świat cały są rozsyłane. Dalsze komentarze są zbyteczne. Cena 25i 50 centów.

Bogaty żebrak.

W Bukareszcie, Rumunii, F. Schiller, stary żebrak umarł. W jego posiadaniu znaleziono przeszło dwieście tysięcy dolarów. Biedak umarł zgłodu. Na litość czy pogardę Tak samo jak wszyscy ci około nas chorzy cierpiący i umierający z głodu, pomimo, że pomoc jest im pod ręką, i pomimo, że o ile jest możliwym jak najwięcej ulgi otrzymać mogą. Nie kosztowna, lecz absolutna pomoc jest w Trinerze Amerykańskim Eliksierze Gorzkiego Wina najkosztowniejsza preparacja która odnawia czynność żołądka i wewnętrzności i daje im siłę przyjmowania i przygotowania potrawy do całkowitego strawienia i pochłonięcia. Na tej podstawie nasze życie, nasze zdrowie i nasze szczęście zależy. Na co taki człowiek zasługuje który cierpi z niestrawności, zatwardzenie, słabości i z braku snu, pomo, że ma sposobność kupienia lekarstwa, które nie tylko że musi, ale wyleczy go zupełnie Trinerze Amerykański Eliksier Gorzkiego Wina, robi człowieka zdolnym do spożywania z apetytem potraw i do pracy tworzy nową krew i nowe mięskuly, robi nową, czystą kompleksę. W aptekach i u fabrykanta Józefa triner, 799 So. Ashland ave., Chicago.

Nie dostaniecie



pełnej wartości za wasz pieniądz, jeżeli

Nie przejrście

ogłoszeń byznesstów w dziesiętym numerze Tygodnika, jeżeli



NIE ODWOŁACIE

się na nie, gdy robicie będziecie zakupna.

Nasi Agenci.

Do kolektowania abonamentu za „Tygodnik Katolicki” upoważnieni są następujący agenci miejscowi: W Grand Rapids, Mich. — Kazimierz Milanowski, 168 McReynolds ul. W Milwaukee, Wis. — Stanisław Matuszewski, 721—6ta ave. Pan Adam Surdel, upoważniony jest do kolektowania za „Tygodnik Katolicki” w Gatesville, Mich., Raber, Sault Ste Marie, Vulcan i okolicy.

Dla poszukujących pomocy lekarskiej Polaków!

Dosyć już było wyzysku od obcych doktorów, którym nie potrzebujecie wierzyć!

Jeżeli ktokolwiek z Was na jakąbądź chorobę cierpi, niechaj się zwróci do p. Antoniego Sokolicza, sekretarza w New York Hall of Medicine, 237 Lexington ave., gdzie otrzyma gwarantowane lekarstwa od Dr. Thompsony.

Śłuchajcie!

Jeden z naszych rodaków, p. Antoni Sokolicz, porozumiał się ze sławnym Dr. Thomson, aby odtąd Polskich i innych Słowiańskich chorzych leczyć i aby oni nie byli zmuszeni chodzić do obcych lekarzy, którzy się wcale nie troszczą o dobro Polskiego ludu, lecz dbają o własną kieszeń. Oni wam przyrzekają wszystko, ale tylko w słowach a nie w czynach.—Właśnie dla tego p. Sokolicz objął sekretarstwo oddziału Polskiego, aby dać Polakom sposobność poznać dokładny sposób leczenia.

**Uwaga Rodacy!** Dzisiaj nauka medycyny tak daleko na przód postąpiła, że można każdą chorobę leczyć, tylko potrzeba wiedzieć, gdzie porady szukać, a nie na ślepo wpadać w ręce obcych lekarzy, którym nie zależy nic na dobru Polskiego ludu.

SŁAWNY Dr. THOMSON ukończył szkoły w Anglii a potem we Francji pozyskał sobie w krótkim czasie wielką wziętość.

We Wiedniu świat cały zdumiał, gdy wszelkie choroby wyleczył po różnych zakładach, których się już nikt podjąć wyleczyć nie odważył.— Teraz on jest w New Yorku.

A ponieważ on tylko pracuje dla dobra biednego ludu, nie dowiedziało się o nim jeszcze szersze koło publiczności Polskiej aż go dopiero pan Sokolicz nakłonił leczyć Polski i w ogóle słowiański lud, i on w ten sposób zjednał wielkiego lekarza dla dobra i szczęścia Polskiego ludu.

Dr. Thomson ma setki dziękczynnych listów od różnych ludzi, którzy mu dziękują za powrócone życie zdrowie, a które może każdy na żądanie zobaczyć.—Od jakiegoś czasu poczęli zdolni lekarze, za pomocą listów leczyć, bo można każdą chorobę przez opisanie jej rozpoznać. W tej to właśnie gałęzi jest Dr. Thomson specjalistą.—Opisujcie dokładnie przy czym pracujecie, jak się czujecie, co was boli, ile lat macie i w jaki sposób nabawiliście się choroby, aby Wam mógł Dr. THOMSON rady udzielić. Np. czy kaszlecie, czy plujecie, czy was bolą kości, czy was uszy bolą, czy dychacie ciężko, czy macie biały język, czy cierpicie na zawrót głowy, czy macie przenikliwą boleść w sobie, czy wam zimno, czy cierpicie na tajną chorobę.—Robimy was uważnymi, abyście się bez zwłoki i obawy zwrócili do Dr. THOMSONA z chorobami, o których wam inni doktorzy powiedzieli, że są zupełnie niewyleczalne—a on gwarantuje za wyleczenie ich.

Każdy, który swe zdrowie odzyskać chce, niechaj w Polskim języku pisze do A. Sokolicza, sekretarza w New York Hall of Medicine, 237 Lexington ave. (cor. 34th St.)

Lekarstwa posyła się przez express. Lekarstwa wynalezione przez Dr. THOMSON, które na podane choroby z pewnością skutecznymi są: —Na żołądek, \$1.25, na kaszel \$1.25, na reumatyzm \$2.50, na włosy \$1, na malarię \$1.50, na wątrobę \$1.75, na nerki \$1.75, na rzeczącąkę (genorrhoea) \$2.00.

Ci którzy 6 flaszek obstalują, otrzymują 8 procent.—Ci którzy biedni są, niech się zwrócą do pana A. Sokolicza, a on umożliwi spłatę lekarstw na raty.

GODZINY OFISOWE: W dnie powszednie od g. 3—4 po południu niedziele, od g. 1—2 po południu.

Każdy, który swe zdrowie odzyskać chce, niechaj w polskim języku pisze do A. SOKOLICZ, sekretarz New York Hall of Medicine, 237 Lexington ave. [cor. 34th St.] New York, N. Y.

Buty i Trzewiki za pół darmo.

- \$1.50 męskie trzewiki do roboty, po ..... \$1.00
- 1.25 męskie majnerskie trzewiki, z ciężkimi podeszwami, \$1.00
- 2.50 męskie trzewiki, teraz sprzedawane po..... \$1.75
- 2.00 damskie trzewiki, teraz sprzedawane po..... \$1.48
- 2.50 damskie eleganckie trzewiki, z patentowej skóry, po \$1.75
- 1.50 i 1.75 damskie Oxford trzewiki, wszystkie style, \$1.00 i 1.25
- Zapas panieńskich i chłopięcych trzewików, po.... \$1.00 i 1.25

Chłopięce ubrania, po specjalnych cenach.

- \$4.00 chłopięce ubrania \$2.95
- 3.00 chłopięce ubrania \$1.95
- 2.00 chłopięce ubrania \$1.25
- Męskie overalls, wszystkie kolory, po... 45c

Wielki zasób męzkich spodni do roboty, oraz spodni na niedzielę, na których zaoszczędzić możecie od 25c do 50c., wystawiony jest obecnie na sprzedaż. Nie omieszkajcie skorzystać z tej sposobności.

**LION STORE,**  
841 Pierwsza ul.

CASTENDYCK BROS.



Jedyni agenci Wheeler & Wilson „Ball bearing” i „Rotary Shuttle” maszyn do szycia. Są to najciszej chodzące, najszybciej szyjące i najtrwalsze maszyny do szycia. Sprzedajemy także słynne Standard i wypróbowane Domestic maszyny do szycia. Kupujcie kołdry i okrycia na konie od nas.

PERU, LA SALLE, TROY GROVE I UTICA.

JOHN STUART prezydent N. W. DUNCAN kasyer.  
V. J. DUNCAN vice-prez. J. V. COUGHLIN asyst. kasyera

La Salle State Bank.

KAPITAŁ.....\$50,000.00.  
NADWYŻKA..... 25,000.00

Wypożycza pieniądze, Daje rabat,  
Exchange, asekuruja domy od ognia,  
Sprzedają domy i grunta,  
Wypłacają procent od pieniędzy,  
Rentują Safety Deposit skrzynki.

N. W. Duncan kasyer.  
Róg ul. Main i Marquette.



## W sprawie Związku Towarzystw Amatorskich.

Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

### Odezwa

do wszystkich amatorskich towarzystw Polskich w Ameryce i doprzyjaciół Polskiej sceny amatorskiej.

Szanowni Koledzy!

Niżej podpisany komitet z łona Tow. im. Paderewskiego do organizacji Związku Polskich Towarzystw Amatorskich w Ameryce, zwraca się do Was z prośbą, abyście również no swoich posiedzeniach nad tym projektem się zastanowili i ewentualnie do pracy wspólnej przystąpili. Głównym celem projektowanego Związku, ma być podniesienie poziomu naszej sceny Polskiej w Ameryce.

Wiadomo Wam szanowni Koledzy, że dzięki częstym przedstawieniom, wyrobił się już w każdej kolonii spory zastęp ludzi, którzy lubią i potrafią wystąpić na scenie. Skupia nie takich właśnie ludzi i dalszą ich kształcenie dla ogólnego pożytku, dążenie do tego aby każda większa kolonia Polska miała przynajmniej jedno dobre towarzystwo amatorskie, któreby jak najczęściej urzędowało dobre sprawy i wienia, oto najgłówniejszy cel Związku.

Praca w tym kierunku opłaci się zresztą tym towarzystwom, które w niej pomagają będą chciały, gdyż w planach Związku i jego celach, między innymi znajdują się takie n. p. punkty, których dogodność nie trudna do zrozumienia.

1. Wspólna biblioteka. Zarząd Związku sprowadza dla wszystkich towarzystw najnowszą i najlepsze sztuki i nuty; zarządza rozpisaniem ról i nut, które służyć mogą kolejno wszystkim towarzystwom.

2. Wspólna garderoba. Zarząd Związku sprowadza z Polski lub daje szyć według oryginalnych wzorów, kostiumy do wszystkich sztuk na tle narodowym, dla użytku wszystkich towarzystw.

3. Wspólne kulisy. Zarząd Związku stara się o sprawienie oryginalnych kulis potrzebnych do wystawy tej lub owej sztuki, dla użytku wszystkich towarzystw związkowych.

Na dalszym planie celów proponowanego Związku, byłoby wydawanie własnego organu, przypuścimy miesięcznika poświęconego krytyce ze wskazówkami dla reżyserów i amatorów, rozpisywanie konkursów na nowe sztuki, dla sceny amatorskiej w Ameryce odpowiednio itd. itd.

Na razie wstrzymujemy się od podawania jakichkolwiek projektów i planów organizacyjnych, sprawa to bowiem zbyt poważna i głębszego zastanowienia wymagająca.

Upraszamy więc towarzystwa amatorskie i pojedynczych amatorów, którzy się tą sprawą

zainteresują o zakomunikowanie nam swych myśli i zdań, pod adresem sekretarza naszego komitetu: Jan Rapala 481 Michell st., Milwaukee, Wis., chcemy bowiem tak za pośrednictwem prasy jak i korespondencji prywatnej z tymi co przychylności projektowi okażą, omówić go wszechstronnie i wówczas dopiero razem z wszystkimi, którzy się obok nas skupią zabrać się do czynu.

Z bratnim pozdrowieniem  
Komitet organizacyjny  
Związku Polskich Towarzystw Amatorskich w Ameryce  
z łona Tow. im. Paderewskiego  
w Milwaukee, Wis.

Stanisław Osada,  
Jan Rapala,  
F. K. Raniszewski,  
Jan S. Malewicki,  
Zofia Borzych,

## Humorystyka.



Chłop: Czy grzech, żyda oszukać?

Ksiądz: Byłoby grzechem gdybyś go oszukał, ale to się rzadko udaje.

Pan do fiakra: Jedź prędzej, bo się spóźnimy na pociąg.

Fiakier: Toć ja tym pociągiem nie pojedę.

Policzyłeś prosiaki Maćku? pyta pan.

Policzyłem jeno cztery, bo piąty tak biegał, że go nie mógł zrachować.

### Nowa przyjemność.

Pryncypał: Mój panie! spóźniłeś się pan dzisiaj przeszło pół godziny.

Subjekt: Przepraszam... ale wracam właśnie od dentysty, który mi ząb wyrwał... Nie mogłem już dłużej wytrzymać z bólu.

Pryncypał: Na przyszłość niech mi się to nie powtarza! Wpierw obowiązek, a potem przyjemność.

Pan: Janie, obudź mnie jutro o 4tej.

Jan: Dobrze, niech tylko jasnie pan zadzwoni.

### Amerykański humor.

L. Mój protegowany jest człowiekiem nieskazitelną uczciwością. W życiu swym nie oszukał nikogo.

Y. I takiego osła rekomendujesz mi na prokurenta! Czy sądzisz, że mam czas uczyć go podstawowych zasad robienia interesów?

### Ostrożny.

Student medycyny M, jest wielkim przeciwnikiem wody. Na karafce, stojącej na umy-

walni, przykleił kartkę z napisem: „Zewnętrzne.”

### Przy śledztwie.

—Czy oskarżony był kiedy sądowo karany?

—Od siedmiu lat nie panie sędzio.

—A co robiłeś przez ten czas?

—Siedziałem w więzieniu.

### Interesant na pocztce.

—Panie kontrolorze, ja tu jestem już od godziny?

—Urzędnik: Panie, ja tu jestem od lat 25i nie narzekam!

### Na polu.

—Mój chłopcze, nie widziałeś może, czy przechodziła tędy pani?

—Przecież pon widzi, co ja krowy pase, a nie baby.

### Na ulicy.

—Niedawno byłeś głuchochoniemy, a teraz żebrzesz jako ślepy?

—Łaskawa pani, przecież i publiczności trza dać jakąś odmianę....

## KONSTYTUCYA

Jest fundamentem Towarzystwa. Gustowne jej wykończenie

## JEST ODBITKA

smaku i indywidualności członków jego.

## TOWARZYSTWA

Mające do druku Konstytucye, przysporzą sobie renomy, a zaoszczędzą pieniędzy, jeżeli zamówienia dadzą drukarni „Tygodnika Katolickiego.” Czysta, bezbłędna i gustowna robota charakteryzuje nas.

Zamówienia pozamiejscowe specjalnością.

Spytajcie się o ceny.

Tygodnik Katolicki,  
9ta i Hennepin ul.,  
La Salle, Ill.

\$19.00 z Chicago do Boston i na powrót \$19.00

via koleją Nickel Plate, dla udających się na zebranie Christian Scientists, 28go Czerwca—1go Lipca. Bilety na sprzedaż 25, 26 i 27go Czerwca. Czas powrotu 28go Czerwca. Za złożeniem biletów u „Joint Agents” w Bostonie, 1, 2, 3 lub 4 Lipca, i opłatą 50c. dostać można przedłużenie czasu powrotu do 1go Sierpnia. Ustanek w Niagarra Falls w obydwu kierunkach, bez extra opłaty. Żadnych nadmiernych opłat nie żądają na naszych pociągach. Trzy pociągi dziennie. Wagony sypialne z przedśionkami. Obiady American Club podawane w wagonach jadalnych na kole Nickel Plate; także obiady a la carte. Po informacye i bliższe szczegóły piszcie do: John Y. Calahan, General Agent, 113 Adams St., Room 208, Chicago, Ill.

White Sawan Laundry.  
635 First Street

Telefon Main 4. La Salle, Ill.

## WYTNIJCIE

to ogłoszenie, w którym mowa o rzeczach wam potrzebnych, pokazcie je w składzie, który rzecz tę ogłasza, a zaoszczędzicie pieniędzy.

L. Hoevens,

Skład groseryjny.

Zawsze świeży zapas groseryi, prowizyi i delikatesów. Kompletny i wyborowy zasób naczyń szklanych i blaszanych. Sprzęty kuchenne w wielkim wyborze.

8-ma ul.

La Salle, Ill.

Czytajcie „Tygodnik Katolicki.”

Kazimierz Studziński

Grosernia i Salun

Tylko najlepszy towar po możliwie najniższej cenie.

Przyjdźcie i przekonajcie się. Naroż. Jedenastej i Crosat ul. LA SALLE - - ILLINOIS.

## Nowy i jedyńy sposób leczenia wszystkich chorób.

Przeszło dziesięć lat już pracują lekarze nad tym, aby słabości uznane za niewyleczalne i choroby, które dotychczas wyleczył żaden lekarz w stanie niebył, przecież usunąć.

Każdy z tych lekarzy zajął się jedną chorobą i badał słabość tę przez długi przecięg czasu. Ci lekarze więc pracowali przeszło 31 lat a teraz postanowili utworzyć stowarzyszenie, którego zadaniem będzie wszystkim chorym pomóc i radę udzielić. Oni założyli więc nowy zakład pod nazwą:

## NATIONAL MEDICAL ASSOCIATION

(Uznany przez władzę (Rząd) Stanu New York.)

Przewodniczącym i głównym lekarzem jest Dr. E. G. DRAKE, członek uniwersytetu tak tu w New Yorku jak i w Pensylwanii. On liczy przeszło 65 lat i był 38 lat czynnym w zawodzie lekarskim.

Tu przedstawiamy czytelnikom obraz przedstawiający Dra. E. G. DRAKE, który jednogłośnie uznany został jako prezydent czyli przewodniczący powyż wzmianowanego zakładu, a to tylko w uznaniu jego nadzwyczajnych zdolności i poświęceniu się w tej sprawie.

NATIONAL MEDICAL ASSOCIATION ma dla każdej choroby celnego lekarza a jeżeli ktokolwiek do tego zakładu napisze, to słabość tego pacjenta zostanie wszystkim lekarzom przedłożona, albowiem jest to rzeczą niemożliwą, aby jeden lekarz w stanie był wszystkie słabości dokładnie znać i takowe wyleczyć.

Każda słabość więc ma dla siebie osobnego lekarza a Dr. E. G. Drake który głównym i pierwszym lekarzem jest bada więc ze wszystkimi lekarzami słabości podaną w liście i każdemu piśmie za zupełne wyleczenie choroby zaręczy.

Każdy chory więc otrzyma piśmne zaręczenie, że zupełnie wyleczonym zostanie. Chory który się do tego zakładu o pomoc uda płaci tylko raz i niestanowi to potem żadnej różnicy jak długi czas pacjent ten do wyleczenia potrzebuje. Każdy pacjent będzie tak długo leczonym aż zupełnie wyzdrowieje.

Na czele National Medical Association stoi ten słynny lekarz i w połączeniu z swoimi asystentami jest on w stanie każdą chorobę wyleczyć żeby niewiedzieć jak stara i zaniedbana była.

Kaszel Choroby kobiece Choroby kiszek Piersi

Wodną pnehliznę Suchoty Óz Choroby pęcherza

Rupturę Płuca Wątroby Choroby tajne

Hemoroidy Ciężka choroba Uszów Reumatyzm

Nerek Bicie serca Żołądek Dziecięce

zostaną w przeciągu krótkiego czasu zupełnie wyleczone przy piśmne zaręczeniu.

Jeżeliście więc chory, to nie odkładajcie z dnia na dzień, ale udajcie się piśmnie lub i osobiście do National Medical Association a otrzymacie dokładne wyswietlenie w języku polskim.

Jeden list starczy jeżeli w nim dokładnie swoje dolegliwości opiszecie.

Piszcie nam po polsku lub w jakim języku Wam najwygodniej.

Urzędowe godziny są: -W dzień powszedni: od 10. do 1. w południe i od 2. do 5 po południu. W niedziele: od 10. do 1. godziny.

Listy prosimy na następującą adresę posyłać:

Dr. E. G. DRAKE, główny lekarz.

National Medical Association,  
34 WEST 26 STREET, NEW YORK.

Dobre ulokowanie kapitału

Ubezpieczenie na życie  
w dodatku

Gwarantowane są przez

Endowment Polise

The Provident Savings Life  
of New York.

EDWARD W. SCOTT, Prezydent.

Rosenbaum & Fleckels

AGENCI.

1301 Monadnock Bldg.

Chicago, Ill.



## TYGODNIK KATOLICKI

(THE CATHOLIC WEEKLY)

Published Every Thursday.  
at 9th & Hennepin Sts. La Salle, Ill.

A publication for the Polish-speaking people, with an extended circulation throughout the United States and Canada. The best and only medium by which to reach the Polish-speaking Clergy in all parts of the Country.

REV. DR. B. M. SKULIK,  
Publisher and Editor.

KAROL H. WACHTEL,  
Literary Editor.

JOSEPH WEDDA,  
Business Manager.

Advertising rates furnished on application.

Address all communications to:  
**Tygodnik Katolicki,**  
LA SALLE, ILLINOIS.

TELEPHONE 2704 MAIN.

**TYGODNIK KATOLICKI**  
Czasopismo poświęcone interesom Polaków-Katolików w Ameryce.

Nychodzi co zwartek.

Prenumerata roczna wynosi:  
W Stanach Zjednoczonych.....\$1.50  
W Europie..... 2.50

KS. DR. B. M. SKULIK,  
Wydawca i Redaktor.

Wszelkie listy, korespondencje, oraz przesyłki pieniężne adresować należy:

**Tygodnik Katolicki,**  
LA SALLE, ILLINOIS

Za ogłoszenia i artykuły pod nagłówkiem "Nadesłane" tak redakcyja jak i wydawnictwo nie bierze na siebie żadnej odpowiedzialności.

ENTERED AT THE POST OFFICE AT LA SALLE, ILL.  
AS SECOND-CLASS MAIL JAN. 23, - 62

### JUBILEUSZ POLSKIEGO PIEŚNIARZA.

Któż nie zna Jana Galla, kto nie słyszał jego cudnych—jego serdecznych piosenek?! Niema prawie koncertu lepszego w Polsce, na którego programie nie figurowałoby imię tego kompozytora, znane zresztą zaszczytnie w całej Europie i cenione szczerze w jej kołach artystyczno-muzycznych. Niektóre z jego utworów przeszły wprost w usta ludu i rozpowszechnione są tak dalece, że je niejednokrotnie małe dzieci—jako wróble ćwierkają. Do takich popularnych piosenek należy ogólnie znane „Dziewczę z buzią—jak malina” i w. i.

Jan Gall urodził się w Warszawie w r. 1856, kształcił się w Cieszynie i w Krakowie, a specjalnie w muzyce w Monachium, we Wiedniu i Weimarze (u słynnego Liszta). Po dłuższym pobycie we Włoszech, gdzie również studiował muzykę, przebywał Gall na przemiany to we Lwowie, Krakowie, to w Wrocławiu, gdzie wszędzie w dziedzinie muzyki pracował, jako kompozytor i krytyk. W tym okresie przebywał też czas jakiś w Dreźnie i Lipsku, oraz odbył dużą podróż po Europie. Ostatecznie osiadł na stałe we Lwowie, gdzie jest dyrektorem towarzystwa śpiewackiego „Echo”, które pod jego rządami wzbiło się na wyżyny prawdziwego i wielkiego artysty. Zeszłego miesiąca obchodził świat artystyczny Lwowa wielką uroczystość, którą był jubileusz dwudziestopięcioletnia kompozytorskiej pracy Jana Galla; w święcie tem brały gorący udział sfery muzyczne całej Polski, czcąc w jubileacie wyjątkowy talent twórcy i płodność w pracy nad rozwojem i postępem Polskiej muzyki. Jan Gall

zajmuje wybitne stanowisko nie tylko w naszej literaturze pieśni, lecz—jak powiedzieliśmy—jest po Chopinie—tym muzykiem Polskim, którego utwory najchętniej na koncertach i popisach bywają eksploatowane. Jego pieśni to perełki—to cacka, pełne wspaniałych piękności—pełne uroku i zalet pierwszorzędnych, płyną one twórcy wprost z serca—i do serc też słuchaczy prosto trafiają—takie cudne—takie nasze! Wielką zasługą Galla jest dalej praca na polu pieśni choralnej i w dziedzinie ludowych motywów, które kompozytor w swym niezrównanym opracowaniu oszlifował i u przystępnił dla drużyn i kół śpiewających. Ilość pieśni solowych, kompozycji choralnych i harmonizacji jubilatów jest ogromną—(zeszłego roku naliczono ich przeszło 300), a wzrasta ona ciągle przy niezmiernie twórczości kompozytora, który swą pracą i talentem zabłysnął, jako gwiazda pierwszej świetności na naszym artystycznym horyzoncie.

Na srebrne śluby Jana Galla z lutnią Polską szlemy mu i my ze serca: „Ad multos annos.”

### UWAGI.

Bardzo zbawienna i pożądana akcja została zapoczątkowaną przez duchowieństwo katolickie. Postawiło ono mianowicie projekt innym wyznaniom chrześcijańskim, by się wzięć wspólnie za ręce, celem skutecznego wystąpienia przeciwko rozwodom w Stan. Zj., które mnożą się w sposób iście zatrważający i demoralizujący społeczeństwo w wysokim stopniu. Czas wielki też po temu i życzyć nam sobie należy organizacyi tego rodzaju, oraz jak najobfitszych owoców jej działalności.

Pisma Amerykańskie poświęcają ostatnimi czasy bardzo sympatyczne i pochlebne a wcale obszerne, wyczerpujące artykuły—naszej narodowości, na którą do niedawna dość bagatelizująco spoglądały. Korzystną tę zmianę spowodowały niechybnie nasze organizacje, nasze solidarne wystąpienia w wielu sprawach politycznych i społecznych tak w życiu naszym w Stanach Zjedn., jak w stosunkach z Ojczyzną. „Września” i gwałty Pruskie zwróciły też na nas bacniejszą uwagę naszych współobywateli, a manifestacje narodowe i zgodne wystąpienie przeciw Prusactwu i wogóle przeciw naszemu ciemieniu, otworzyły im oczy na krzywdy—jakie są chlebem codziennym Polaka, nauczyły ich szanować jego ból i jego żalobę oraz cenić siłę i wytrwałość narodu, który wśród takiego uciemnienia, jakiego doznaje w Rosyi i Prusach, daje tak jasne i świetne dowody swej niespożytej żywotności! Do tych dowodów, przemawiających zwłaszcza do Amerykańców najsilniej, należy oczywiście nasz wzrost i postęp w tutejszym społeczeństwie, to też wiele pism zaznacza te fak-

ta z uznaniem i z sympatycznymi a bardzo dla nas pochlebny charakterystykami Polskiego żywiołu. „Daily News”, wychodzący w Chicago, dalej „Sentinel” z Milwaukee kreślą piękne i duże artykuły, w których n. p. „Sentinel” dowodzi między innymi, że emigranci Polscy są dla państwa i dla społeczności bez porównania korzystniejsi i cenniejsi, niżli Niemieckie obieżyświaty i naciągacze.

Pochlebne o nas wzmianki prasy Amerykańskiej niechajże nam nie będą tym kadzidlany dymem, który odurza i oszołamia—który ogłupia! Że nam przyznają—to, co się należy zaletom, które w nas są istotnie,—to nie jest bynajmniej szczytem, to nie jest ni celem ni kresem naszym. Nie spocznijmyż—broń Boże—na laurach! bo niestety zbyt mało by jeszcze było do tego podstawy—i zbyt błęhe powody ku temu. Nie—powinnością naszą narodową jest dążyć zgodnie i wytrwale do wzniesienia naszego imienia na piedestał, godny Polaka i jego dziejów, a stanowisko to dziś tylko pracą wywalczyć możemy, tylko szczerą i niepowierzchną ochotą i usiłowaniami nientrudzonymi w kierunku uświadomienia ludu naszego i podniesienia go, w własnej godności. Oto broń, oto hasła nasze! A przede wszystkim zgoda i wytrwałość winne być panczerem pierśi Polskich, które odeprą wszelką złość—złamią wszelkie zapory i rozkują z więzów Ojczyznę!....

Z racji przeniesienia funduszu Wrzesińskiego z Poznańskiego, gdzie rząd Pruski wytoczył proces komitetowi,—do Krakowa, celem uchronienia zebranych funduszy od możliwej konfiskaty, wypisują niektóre tutejsze gazety Polskie artykuły i uwagi przedewszystkiem bardzo niepocholebne tak dla komitetu dawnego, jak i dla obecnego w Krakowie oraz wskazujące Polonii naszej, by przy ewentualnej podobnej sposobności wstrzymywała się po prostu od udziału, zwłaszcza pieniężnego. Celem podobnych artykułów absolutnie nie rozumiemy, chyba, że kryje się on w wicherzeniu i powasnieniu Polonii ze „Starym Krajem”, ale wtedy byłby cel taki bardzo nieuczciwy i bardzo... niedowcipny, wolę więc go tu niedopatrywać—wolę nie widzieć go wcale. Bo proszę mi powiedzieć, czy byłoby lepiej, gdyby Prusacy zkonfiskowali fundusze, taką krwawicą zebrane? A było to bardzo, bardzo możliwym i ludzi się co do tej możliwości ani trochę nie możemy! Znam dokładnie całą przebieg sprawy Wrzesińskiej, bo sam należałem w Starym Kraju tak do agitacji prasowej jak i manifestacyjnej oraz zaradczą działalność, to też mniemam i twierdzą, że o fundusze Wrzesińskie spokojnym być można, bo dba o nie całość narodu, bo stróżuje ich ogół inteligencji Polskiej,

a ten lub ów komitet, jest tylko—jaki jest—chwilową jego firmą reprezentacyjną. Również bezpodstawnem jest twierdzenie, iż główna bohaterka gwałtu Wrzesińskiego, Piasecka znajduje się w nędzy i pozbawioną jest środków do życia tak, że aż do Ameryki uciekać pragnie. Owszem pani Piasecka znajduje się obecnie w jak najpomyślniejszych warunkach a powodzi jej się znacznie lepiej, niżby to możliwym było w Prusach albo i w Ameryce, gdzie emigranci ciężką przejść muszą szkołę biedy, zanim się czego dochrapią. Panią P. zajął się właśnie komitet Wrzesiński i sprowadził ją do Lwowa, gdzie dla niej otworzono z części funduszu składkowych ogromną pralnię na pierwszorzędnej ulicy, która dzięki poparciu ogółu patryotycznego stała się od razu pierwszą i największą pralnią we Lwowie. Zatem i Piasecka byt ma zapewniony i spokojnym o nią być można... Słów tych kilka piszę tu dla tego, że dotknęły mię bardzo boleśnie rzeczony wyżej uwagi niektórych pism Polskich, napisane w tonie tak bezwzględnym i tak surowym, jak gdyby Polacy w Polsce a Polacy w Ameryce nie byli jednym i tym samym narodem, którego cały ogół w wszelkich sprawach publicznych ponosi—jak sądzi—ryzyko wspólne, nierozdzielne i jednakie dla każdego odłamu pnia narodowego. Czyżby mniemanie to moje było mylnem?!

W dzisiejszym numerze „T. Kat.” kończymy powiastkę z dziejów Szlązkich p. t. „Husyci na Górnym Szlązku”, a zaczniemy drukować w przyszłym znakomitą nowellę H. Sienkiewicza, p. t. „Za chlebem.” Nowella ta osnuta na tle emigracyi ludu Polskiego do Ameryki, dała pole naszemu największemu powieściopisarzowi do rozsnucia porywającego i rzetelnego zarazem obrazu naszej niedoli i tułactwa na obczyźnie; sądzimy też, że zajmie ona w wysokim stopniu naszych Czytelników, a—kto wie—może i niejednemu przypomni—jego własne koleje!...

### LIST Ks. Dr.

B. M. SKULIKA.

Berlin.—Po kilkudniowym pobycie w stolicy „Hańzy” przybyłem na dworzec Hamburgski, milionowej stolicy Prus, Berlina! Miasto wspaniałe! nie robi jednak tego wrażenia co Hamburg, imponujący historią wieków i powagą lat minionych. Berlin to przede wszystkim miasto nowoczesne—eleganckie i strojne, okazałe i świetne—ale młode i tak—jakby dopiero co—na gwałt budowane. Całkiem nowe dzielnice Berlina przypominają nawet po trosze miasta Amerykańskie swą świeżością ulic, nie całkiem zabudowanych i tak, jak u nas ciągniętych prosto pod sznur—w nieskończoność, oraz krzyżują

(Dokończenie na stron. 5ej.)

## Chicago, Rock-Island & Pacific.

POCIĄGI IDĄCE NA ZACHÓD.

No. 1.....	*12:20 p. m.
No. 3.....	* 3:05 a. m.
No. 5.....	*12:40 a. m.
No. 9.....	* 7:40 p. m.
No. 11.....	* 8:25 p. m.
No. 19.....	* 7:01 p. m.
No. 23.....	* 8:25 p. m.
No. 29.....	* 4:15 p. m.
No. 29.....	*10:39 a. m.

\* Codziennie. † Codziennie z wyjątkiem Niedzieli.

POCIĄGI IDĄCE NA WSCHÓD.

No. 2.....	*10:44 a. m.
No. 4.....	* 3:45 a. m.
No. 6.....	* 5:45 a. m.
No. 10.....	* 6:03 a. m.
No. 12.....	* 6:35 a. m.
No. 20.....	* 8:00 a. m.
No. 22.....	* 4:53 p. m.
No. 30.....	* 7:50 p. m.
No. 42. Codziennie.....	3:12 p. m.

\* Codziennie. † Codziennie z wyjątkiem Niedzieli.

Pociąg towarowy No. 53 do Ulica i Ottawa o-puszcza La Salle, o 8:23 a. m.

J. P. QUIGLEY, Agent.

## F. MARTY & CO.

BLEGHARZE WOSKU i FABRYKANGI WOSKOWYGH SWIEG

Najlepszego gatunku Stearic kwasowe świece, olej do sanktuarium, kadzidło, węgiel drzewny, świece woskowe (tapers) i t. d.

Wszystek nasz towar jest najlepszego gatunku, i zaręczamy, że da satysfakcyę.

Piszcie po próbki i ceny.

F. MARTY & CO. Syracuse, N. Y.

John Zens

6-ta i Crosat ulica.

Ma zawsze na składzie najlepsze mięsiva, szynki i kiełbasy. Nie zapominajcie.

## Conrad Baer GROCERNIA

Wielki wybór artykułów spożywczych, prowizyi, delikatesów i naczyń domowych.

Tylko pierwszorzędny towar!

Róg 9-ej i Hennepin ul.  
LA SALLE, ILLINOIS

### FITCH'S LAUNDRY CO.

Parowa pralnia bielizny.  
W. E. FITCH, właściciel.  
Tel. Main 119.  
425-427 1-sza ul. La Salle, Ill.

Założone 1888 r.

## Heidelmeier Art Glass Works

Fabrykanci  
Artystycznie Kolorowanego Szkła  
Robimy także reperacje we wszystkich częściach kraju  
Okna Kościelne Specyalnością.  
3206-8 N. Clark st. - Chicago, Ill.

## P. WASZKOWIAK, GROCERNIA I SALON.

Wielki wybór towarów grocersyjnych zawsze na składzie.

Importowane i krajowe Wina, Wódki i Cygary w pełnym i wyborowym zasobie.

Narożnik 11-ej i Crosat ul.

## AUGUST HOVELS,

Pierwszorzędny Buffet.  
Handlarz

WIN, WÓDEK I CYGAR.  
Zarządca "Star Union Hall."

8-ma ul. Tel: Red 111.  
LA SALLE, ILLINOIS.

### ANTON GERSTER

Piekarnia i cukiernia,  
Najlepsze ciastka i Vienna placki. Specyalnością jest chleb pszenny ciasta na wesela i bale.

1108-9-st. Tel. 2361

## Józef F. Tadych

"COLUMBIA SALOON"

(Polska Gospoda)  
Zawsze świeże Piwo, Wina, Wódki i Cygara do usług gości.  
Naprzeciw Dworca kolei żelaznej "Rock Island."

LA SALLE, ILLINOIS.



List ks. Dr. B. M. Skulika.

(Dokończenie z stron. 4ej.)

ych się pod kątem prostym. Najwspanialszą ulicą królewskiego Berlina jest t. zw. „Unter den Linden“, przy której znajduje się też i pałac królewski, wspaniała brama Branderburska, pomnik Fryderyka W. i inne pierwszorzędne ozdoby miasta. Równie piękną ulicą jest ul. Fryderyka t. zw. „Friederich Strasse“. Chodziłem po mieście dzień cały, jak był długi, aby jak najwięcej mózgu widzieć w tych kilku dniach, które miałem do dyspozycji. Obejrzałem tedy między innymi: Gmach Rady Państwa, Statuę Zwycięstwa na placu „Belle Alliance“, giełdę, politechnikę, arsenał, kilka muzeów królewskich, Uniwersytet i parę teatrów; z pomników, których tu pełno, podobały mi się najlepiej: pomnik Goethego, królowej Ludwiki i Schillera. Ulic wspaniałych i okazałych, zdobnych plantacjami i krzewami bardzo wiele, a ruch na nich nie ustępuje ani na krok ruchowi w naszych Amerykańskich stolicach. Koleje przecinają miasto we wszystkich kierunkach, gonią ponad ulicami, domami i ponad rzeką Sprewą, nad którą leży stolica Prus. Jedną z takich kolei popędziłem i ja, tym razem już docierając do stron ojezystych—do Polskich—naszych siedzib. Zatrzymawszy się też krótko tylko w Potsdamie, gdzie jest zamek królewski, przybyłem do stolicy Szlązka—do Wrocławia.

Wrocław, to prastare Polskie miasto, które dziś niestety zatracca coraz więcej nasze cechy i tonie w powodzi germanizacyjnej. Staraniem się poznać je szczegółowo, nie mogłem jednak tego w zupełności przeprowadzić, a to z powodu niedyspozycji, która mię już w Hamburgu chwyciła i srodze się we znaki dawała. Obszedłem jednak wszystkie ważniejsze ulice i place, zwiędziłem kościoły i muzea; miasto ma bardzo wiele starych gotyckich budowli i domów, niektóre nawet całe ulice zachowały doskonale swój średniowieczny charakter. Na ulicach i wogóle wszędzie w mieście, w sklepach, i w życiu społecznym słyhać tylko mowę Niemiecką, narodowość mieszkańców też przeważnie Niemiecka, co zaraz poznać z gburowatości ogólnej, z jaką się obcy spotyka na każdym prawie kroku. Polskich napisów prawie nie widać; w jednym sklepie, gdzie właściciel był Polakiem, opowiadano mi, gdym spytał dla czego nie umieszczono Polskiego szyldu, że szyld taki był, lecz Niemcy zaraz w owym sklepie okna powybijali!... Oto jest sprawiedliwość „bogobojnych Prusaków.“ Z Wrocławia pospieszyłem już wprost do Górnego Szlązka, między swoich — najbardziej kochanych—poczem udałem się—zawadzwszy na krótko o Lwów i Kraków do Włoch i do Rzymu.

„Boże Ciało” w Grand Rapids.

—W parafii św. Izidora, we wschodniej części miasta obchodzono uroczystości święto Bożego Ciała: po raz pierwszy odbyła się procesja wokoło kościoła, czego nigdy dawniej Polonia tutejsza nieznana; główne uznanie oddać musimy proboszczowi tejże parafii ks. Matkowskiemu, który pracuje usilnie aby podtrzymać w naszych kołach nasze staropolskie uroczystości, za co mu parafianie winni być serdecznie wdzięcznymi!

### Polacy w Ameryce.

St. Louis. Przewodnik Polski pisze: Na nadzwyczajnym posiedzeniu Komitetu Centralnego odbytem dnia 19 bm., zmieniono nieco dotychczasowy plan agitacji wystawowej, a mianowicie, zamiast jednego komitetu wystawowego, utworzono 5. oddzielnych komisji które zajmą się energicznie sprawą parady Polskiej podczas wystawy. I tak: komisja programowo-deklaracyjna, ułoży plany rydwanów, dobierze kostiumy, oraz zajmą się dekoracją wozów komisja gości przygotuje spis mieszkań Polskich w których goście wystawowi, oraz towarzystwa pozamiejscowe, przytułek znaleźć będą mogły, komisja finansowa postara się o zapewnienie funduszy na wydatki biura informacyjnego oraz parady Polskiej; komisja agitacyjna prowadzić będzie układy z miejscowymi towarzystwami komitetem Słowiańskim, oraz zarządem wystawy wreszcie komisja informacyjna udzielać, będzie osobom interesowanym wskazówek dotyczących wystawy światowej rozpocznie agitację na rzecz parady w prasie Polsko-Amerykańskiej i Europejskiej a nadto, rozesła zaproszenie do wzięcia udziału w paradzie Polskiej, która ma całemu światu Polskę przypomnieć.

—Baltimore Wskrzyszona na nowo „Polonia” Baltimoreńska przeszła z rąk dotychczasowej firmy, „Welzant Braci,” do rąk spółki wydawniczej.

—Pittsburg Wydywca „Gazety Pittsburgskiej” p. Chrzanowski wniosł do sądu okręgowego ogłoszenie bankructwa.

—Sobieski, Ill. W niedzielę ubiegłą odbyło się tu poświęcenie Polskiego kościoła pod wezwaniem św. Jana. Ceremonii poświęcenia dokonał biskup Messmer z Green Bay w asystencji wielu księży pozamiejscowych. Uroczystość ta ściągnęła tu liczne tłumy wiernych z okolicznych kolonii Polskich, a ks. Polaczek, postarzał się, że uroczystość wypadła jak najpomysłniej i jak najświetniej.

—Chicago, Ill. Oryginalne muszą pancwać stosunki w Litewskiej kolonii w dzielnicy zachodniej miasta, jeżeli prawdą jest to, co wyszło na jaw teraz w obec sędziego Sabatha na stacyi policyjnej przy Maxwell st. Stawali przed nim A.

Kowalski i Marya Colukous oskarżeni o dwużenstwo. Skarżącą była matka Maryi. Ze zeznań okazało się, że oboje przybyli do Chicago ze Spring Valley, wzięli ślub 3 maja r. z. i jako mąż i żona zamieszkali p. n. 52 Barber st. Pierwszy mąż Maryi Colukous przybył ze Spring Valley, ażeby wystąpić jako świadek; w obec sądu przyznał się zupełnie naiwnie, że ma żonę i dziecko „w starym kraju”. Ale tutejsi jacyś krętacze i pośrednicy pomiędzy Litwinami podobno rozpowszechnili mniemanie, że w Stanach Zjedn. wystarczy rozłączyć się z żoną na 6 miesięcy, ażeby mózgu powtórnie wstąpić w związki małżeńskie z kim innym. Sędzia Sabbath zarządził śledztwo, aby przekonać się, o ile to mniemanie jest rozpowszechnione między Litwinami i ile złych skutków za sobą pociągnęło.

—Pittsburg. W Polskim kościele parafii Niepokal. Serca Najsw. Maryi Panny w 13ej Wardzie odbyła się zeszłej Niedzieli piękna uroczystość Prymicyi czyli odprawienia pierwszej Mszy Świętej przez syna jednej z rodzin tejże parafii, nowo wyświęconego ks. Krupińskiego.

—Detroit. Utworzenie nowej parafii Polskiej na południe od Michigan avenue, jest dokonanym faktem Biskup Foley zezwolił na podzielenie parafii św. Franciszka, gdzie pobroszczem jest ks. Kieruj. Sprawę nowej parafii poruszono około rok temu, albowiem już wtedy okazało się, że par. św. Franciszka szybko wzrasta i rozszerza się. W sobotę rano rozpoczęto już pierwsze prace przy budowie nowego kościoła św. Franciszka.

—Chicago, Ill. Mają tu powstać dwa tygodniki; pierwszy nosić będzie miano „Farmer”, wydawcami będą: dr. Love-Szydłowski i S. Zalewski; drugi tygodnik nazywać się ma: „Tygodnik Ilustrowany”, wydawcami mają być: dr. Love-Szydłowski, S. Zalewski i N. K. Złotnicki.

#### Z listu ojca do syna.

„Wstydz się, mój synu! Masz już 26 lat i jeszcze w życiu nie zarobiłeś ani grosza. Ja w twoim wieku już się ożeniłem i dostałem 50 tysięcy posagu!”

### Płacąc Prenumeratę

— za —

#### „TYGODNIK KATOLICKI,”

płacicie za całą gazetę—za wszystko co w niej znajdujecie. Obróćcie więc wszystko na swoją korzyść! Gdy zobaczycie w „Tygodniku” ogłoszenie, przeczytajcie je, zastanówcie się nad takowym, a znalazłszy w niem coś, czego Wam potrzeba, idźcie do składu, który rzecz tę ogłasza, powiedzcie, że ogłoszenie widzieliście w „Tygodniku Katolickim” a ręczymy, że nie pożałujecie fatygi. W dzisiejszym numerze znajdziecie dużo korzystnych ofert.

Największy dyament.

Wychodzący w Amsterdamie „Handelsblad” głosi, że największy znany dyament znajduje się obecnie w Amsterdamie, gdzie go szlifują. Nazywa się „Exelsior”, a został znaleziony w roku 1893 w kopalni Jagersfontein, w Afryce południowej. Kamień ten jest wielkości kurzego jaja, a wagi w stanie surowym 970 kar., czyli dwa razy tyle co słynny „Kohinoor”, którego waga przed oszlifowaniem wynosiła około 500 kar. Wielkość cennego kamienia jest powodem, że dotychczas nie odważono się go szlifować; obecnie utworzył się syndykat w tym celu i polecił oszlifowanie firmie J. J. Asser, która urządziła specjalny pokój i zakupiła nowe maszyny trzy razy większe od dotąd używanych.

Wuj Tomasz.

Murzyn, którego życie i przygody posłużyły swojego czasu pisarce Amerykańskiej, Harriecie Beecher-Stove, jako temat do słynnej powieści „Chata wuja Tomasza”, zmarł w tych dniach, doczekawszy sędziwego wieku 111 lat. Nazywał się Argo; podczas niewolnictwa był niewolnikiem generała Kennedyego. Po ukazaniu się powieści p. Beecher-Stove nazwano go powszechnie wujem Tomaszem.

## Czas Jest Pieniądz

Te kilka chwil, które poświęcicie na czytanie ogłoszeń w dzisiejszym numerze

Tygodnika Katolickiego, zamienią się w pieniądz, jeżeli korzystacie z ofert, które tam znajdziecie.

### Specyalne ceny Czerwcowe.

Nieprzychylny sezon i za dużo powodzi sprawiło, że dużo fabrykantów pozbyło się swych zapasów, po bardzo niskich cenach. Korzystani zawsze z takich sposobności. Podnosi to nasz interes. Daje to naszym odbiorcom sposobność kupienia pierwszorzędного towaru za wół regularnej ceny. Możemy sprzedać wam dzisiaj wyborne letnie materye pralne, warte 12½, za 8c. Wyborne lawns i dimities, warte 15c, za 10c. Mercerizide Gingham, warte 35c, za 19c. Wyborne materye pralne, za które żądają wszędzie od 42 do 50c, po 25c.

### Koronki, po niższych cenach.

Koronki, które kosztują więcej w Planen i St. Gall, aniżeli my żądamy za nie tutaj w domu. Szerokie Chumps i ciężkie Torchons (oba gatunki są bardzo popularne) po cenach od 10 do 25c yard. 100 kawałków ładnych Torchon koronek, po 5c yd. Wyborna kolekcja francuzkich Valenciennes koronek, od 5c yd. i wyżej. Nasz zasób jedwabnych appliques w kolorach białym, czarnym i żółtym nie może być nigdzie dorównany.

### Sprzedaż Grenadine.

Pewien importer chciał wyprzedać swój zapas. My mamy go obecnie, więc możecie kupić grenadines warte \$1.25, po 87c. Wyborne parasole, po bajecznie niskich cenach. Zobaczcie parasole, które sprzedajemy po cenach, od \$1.00 do \$4.00. Najlepszy parasol w kraju za tę cenę \$1.00. Możemy wam sprzedać parasole po niższej cenie, jeżeli sobie tego życzyicie, lecz owe dolarowe parasole nie mogą być nigdzie dorównane. Ciepła pora nadchodzi i potrzeba wam będzie letniej bielizny dla mężczyzn, kobiet i dzieci. Zyczylibyśmy sobie, ażeby każda niewiasta w La Salle zobaczyła nasz zapas zanim pójdzie gdzie indziej. Ręczymy, że optacie się jej to sownie.

## T. Lucey & Bros

Składy: w La Salle i Ottawa, Ill.

DR. HICKLIN,  
Niemiecki chirurg,

ulokowany jest stale w aptece Peurera przy 8-mej ul. Telefon: Red 271. Godziny ofisowe, od 1-tej do 6-tej wieczór, w aptece Peurera. Wizyty odbywa we dnie lub w nocy. Pomieszkanie: Wisconsin House, Tel. Main 53.

### Wydział Wykonawczy II-go Polskiego Rzymsko-Katolickiego Kongresu w Ameryce.

Ks. Fr. Wojtalowicz, prez., 88 ul. i Exchange ave. S. Chicago, Ill.  
Stefan Czaplinski, wice-prez. 747 First ave., Milwaukee, Wis.  
Ks. K. Sztuczko, C. S. C., sekr. I, 540 Noble ul., Chicago, Ill.  
Leon Szopiński, sekr. II, 565 Noble ul., Chicago, Ill.  
Stanisław Lipowicz, kasyer, 350 352 Peckham ul., Buffalo, N. Y.  
Wszelkie pisma, listy etc. do Wydziału Wykonawczego lub Federacyi, należy wysłać pod adresem:  
Ks. K. Sztuczko, C. S. C., 540 Noble St., Chicago, Ill.

Rozpowszechniajcie „Tygodnik Katolicki.”



## Wszelkie Roboty

— wchodzące —

w zakres drukarski,

wykonuje

DRUKARNIA

TYGODNIKA

KATOLICKIEGO,

Szybko,  
Akuratnie,  
Gustownie i  
Tanio.

Zapytajcie się o ceny.

9. i Hennepin ul., La Salle, Ill.



## Więści z Ojczyzny.

## Zabór Austriacki.

— Lwów. Odbyły się tu zaręczyny namiestnika hr. Pinińskiego z panią Maryą baronową Horochową, wdową po właścicielu ziemskim w Lubelskiem, z domu hrabianka Muiszech.

— Kraków Budowa kanału wodnego w Galicyi rozpoczęta zostanie niewątpliwie w roku 1904. Pod Krakowem zostanie zbudowany olbrzymich rozmiarów port, składający się z siedmiu osobnych portów, przeznaczonych dla poszczególnych gatunków produktów jak np.: zboża, nafty, drzewa, węgla, soli itd.

— Wpoważnych kołach duchowieństwa twierdzą, że wydaleni z Francyi Benedyktyni osiedlą się w Tyńcu pod Krakowem w dawnym opactwie Benedyktynów które jest obecnie własnością biskupa Krakowskiego. Tam znajdują się nad Wisłą ruiny dawnego Wielkiego klasztoru Benedyktynów. Dalej twierdzą że wydaleni Kartuzi mają osiedlić się w Wiśnicz koło Bochni, gdzie istnieją dotąd ruiny wielkiego zamku Kmitów. Inne wieści twierdzą że to Cyterci nie Kartuzi mają osiedlić się w Wiśnicz zaś Kartuzi udają się na wyżyny Hebrydy.

— Przemyśl. Biskup Przemyński ks. dr Pelczar otrzymał z Rzymu godność asystenta tronu papieskiego, a od cesarza order żelaznej korony.

— Żółkiew. Uroczyste obchodzone w Żółkwi jubileusz 300 letni istnienia tego miasta które obecnie liczy około 9000 mieszkańców. W obchodzie wzięło udział 15 tysięcy osób. Po nabożeństwie ruszył olbrzymi pochód na plac publiczny gdzie nastąpiło odsłonięcie pomników króla Sobieskiego i hetmana Żółkiewskiego. Po południu o godz. 4. odbył się w dziedzińcu zamkowym wiec ludowy, wieczorem zaś odbyło się przedstawienie; „Kościuszki pod Racławicami,” którą to sztukę odegrali artyści teatru Lwowskiego, specjalnie na obchód zaangażowani.

Lwów. Młodzież Polska szkół średnich chciała za wiedzą nauzczylieli urządzić w dniu 3-go maja mszę polową na boisku Sokoła we Lwowie i rozpoczęła już nawet składki na ten cel. Wysłana do duchowieństwa deputacja młodzieży otrzymała już i przyzwolenie na odprawienie nabożeństwa, lecz ni stąd ni z owąd, Rada szkolna zabroniła odprawiania nabożeństwa.

— W Wiedeńskim Kole Polskim wre zawierucha. Wraz z dotychczasowym namiestnikiem Galicyi ustępuje prezez Koła, sędziwy pan Jaworski, a miejsce jego obejmuje hr. Dzieduszycki.

— Kołomyja. Bohdan Mar-dyrosiewicz, redaktor "Gazety Kołomyjskiej" zmarł w Kutach.

— Komisya Węgierska rozpoczęła dnia 23. maja wyliczenie granic Morskiego Oka.

## Zabór Pruski.

—Berlin. Naczelnym prezesem Szlązka mianowany został hr. Franciszek Hubert Tiele-Winkler. Przypuszczają, że odznaczenie jest nagrodą za napisanie książki o Ameryce.

—Rząd Niemiecki nie pozwolił odbywającemu się zlotowi Sokołów na urządzenie żadnej demonstracji. Nawet zebranie odbywało się pod dozorem żandarmeryi. Zebrani na zlocie Sokoli zamierzali zaprotestować przeciw gnębieniu Polaków pod zaborem Pruskim, lecz o tem ani mowy być nie mogło wobec nadzoru i ciągłej obecności żandarmeryi.

—W "Schlesische Ztg." jakiś hakatysta radzi znowu za kneblować wolność gazet Polskich, a więc zaleca je konfiskować Dalej powiada, że szkoła i Kościół powinny się przyczyniać do germanizowania Polaków i dla tego należy postarać się o odpowiednich nauczycieli i książki.

A więc hakatyści już i księży kuszą złotem. Jest to ciężką obrazą dla całego duchowieństwa.

—Niem. Raclawice w pow. Prudnickim. Szczęście w nieszczęściu miał gospodarz tutejszy Józef Olbrych. W kwietniu tego roku zgorzał mu dom. Obecnie, gdy pogorzeliśko rozkopywał, znalazł garniec, a w garncu półcoronę z 240 talarami Austriackimi z czasów cesarzowej Maryi Teresy. Pieniądze są bardzo dobrze zachowane, a nawet i półcorona, tak donoszą do „Ob. Volksztg.”

—Litwini w trzech okręgach Prus Wschodnich postawili własnych narodowych kandydatów. Oburzyło to tak szwach gazetach, że jeszcze w pierwszej połowie nowego stulecia godzina śmierci wybije dla Litwinów.

—Katowice. Trzęsienie ziemi, połączone z podziemnym grzmiotem, odczuło w Katowicach. Z powodu wstrząśnienia w kilku mieszkaniach słyszano dźwięk szklanych przedmiotów, widziano posuwanie się krzesel itp. Wstrząśnienia to miało prawdopodobnie swoje źródło w podziemnym zapadaniu się mas ziemi lub kamienia w tamtejszych kopalniach Szlązki.

## Zabór Rosyjski.

—Warszawa. Rząd Rosyjski nie pragnie ułatwienia komunikacyi z Prusami. Hrabia Ska-

rzyński starał się o uzyskanie koncesyi na usypanie toru pod kolej żelazną ze Sieradza do Wieruszowa. Rząd nie zezwolił. Tym sposobem upadł projekt przedłużenia toru Warszawsko-Wrocławskiej kolei na obszarze ziem Polskich.

—W dniu 3 maja sama policya zmanifestowała rocznicę Konstytucyi 3. maja urządziwszy rozlokowanie policyantów i kozaków po ulicach. Oberpoli-majstra Lichaczewa ogólnie tu nie cierpią, nawet korpus oficerów ma wstręt do niego. Kiedy w tym dniu przejeżdżał przez miasto, witano go gwizdaniem. Malcy kozakom wyrażali rozmaite psoty, drażniąc ich, a potem uciekając. Na drutach telegraficznych i drzwiach rozwieszano chorągiewki biało czerwone z napisami: „niech żyje konstytucya 3. maja.”

—Ryga. Czytelnia Polska powstała tu dzięki wspólnym usiłowaniom inteligencji naszej.

—Warszawa. W połowie maja została otwartą w głównej sali Towarzystwa „Zachęty” zbiorowa wystawa dzieł Wacława Szymanowskiego, które wystawione w Paryżu, Monachjum i we Wiedniu, zdobyły uznanie świata artystycznego, krytyki i publiczności.

Po najnowszej mody ubrania i przybory męskie idźcie do

**I. GUTHMANN**  
713-719 1-st. La Salle, Ill.

## SŁABI MĘŻCZYŹNI.

Kopia znakomitej recepty wysłała się darmo wszystkim potrzebującym pomocy. Niema tu żadnego humbuga C. O. D., lub "leczenia próbnego." Czytaj niniejszą notatkę do końca.

Chciałbym by to przeczytali ci co cierpią na nadwagę, enflm system, osłabionego nadżyciami młodości. Posłuchajcie mej rady. Porzućcie wszelkie doświadczenia z "próbnymi leczeniami," pasami elektrycznymi, specjalistami i innymi szarlatanijskimi sztuczkami. Pasy nieuleczą, a nieustanne przyjmowanie leków niszczy wam organa trawienne, zatruję wasz system ogólny i doprowadzi was do stanu nieuleczalnego.

Przez długie lata cierpiałem z powodu błędów młodości na rozszerzenie żył, polucję, nerwowość, słabą pamięć, utratę mękości, siły życiowej i chęci do życia itp. i byłem do tego stopnia nierozważnym, że próbowałem niemal wszystkich leków. Wtem nagle spotkałem zdrajcę, lecz szczerze namast poleśnienia, ciągle pogarszał się. Ostatecznie wyjechałem do starego kraju, porądziłem się sławnego lekarza i zostałem najzupełniej wyleczony. Receptę tego znakomitego lekarza posiadam dotąd. Ponieważ wiem z własnego doświadczenia, jak trudno jest być wyleczonym w tym kraju, postanowiłem więc przysłać innym z pomocą i każdemu cierpiącemu kto do mnie napisze wysłę w zapieczętowanym liście kopię tej znakomitej recepty wraz ze wszystkimi potrzebnymi informacjami bezpłatnie. Recepta ta opiewa połączenie silnych choć nieszkodliwych środków lekarskich i tak jest pisana, że można przez nią otrzymać takowe w dobrej aptoce za małą cenę. Wiem dokładnie co te lekarstwa mogą. One leczą. Pójdźcie za moją radą i spróbujcie ich, a znajdziecie je przewyższającemi wszystko cokolwiek bądź dotąd próbowaliście i one wyleczą was kompletnie.

Proszę mnie nie brać za jednego z tych wielu szalbierzy i nacjonalcy, co na zakazę medycyny ofiarują "bezpłatne recepty," "bezpłatne leczenia," "pasy elektryczne" itp., aby tylko wyludzić od was pieniądze za bezwartościowe a czesto i niebezpieczne środki, wysyłane przez C. O. D. Ja nie mam nic do wysłania przez C. O. D. nie do sprzedania i nazwisko wasze zachowam w tajemnicy. Za całą moją usługę wymagam tylko 50 centów po waszym wyleczeniu. Pod żadnym warunkiem więcej żądać nie będę nad tę małą kwotę, a i tej nie potrzebniejcie mi przysłać aż po najzupełniejszym wyleczeniu i możliwym wtedy ocenieniu mojej przysługi dla was. Piszcie więc do mnie natychmiast, zanim zapomnicie to uczynić. Pamiętajcie, że otrzymując receptę i wszystkie potrzebne informacje bezpłatnie nie potrzebujecie nie płacić aż po wyleczeniu was a później tylko 50 centów.

C. H. Bentson, S. Box 622 Chicago, Ill

## Zawiadomienie.

OGÓLNU A ZWŁASZCZA MYCH PACYENTÓW.

## Uważaj na adres.

Mam zaszczyt zawiadomić Szan. ogół a zwłaszcza mych przyjaciół i pacjentów, że przeprowadziłem się pod Nr:

**150 W. 34th St.**

**NEW YORK, N. Y.**

Kto zatem chce mię znaleźć albo pisać do mnie o swej chorobie, niech pisze lub przyjdzie pod powyższym adresem.

Wiadomo czytelnikom, że od lat szeregu leczę skutecznie, a tysiące wyleczanych i stopy listów jakie otrzymałem od mych pacjentów i scho-wałem na pamiątkę świadczą o dobroci systemu mego leczenia.



Ponieważ zastęp mych pacjentów stale wzrasta, uznałem za stosowne przeprowadzić się do wygodniejszego budynku, w którym tem bardziej będę mógł odpowiedzieć potrzebom mych pacjentów.

## Nie zróbcie omyłki

kiedy szukacie sumiennego i zaży-wającego dobrej sławy lekarza, który was wyleczy nawet wtenczas, gdy inni doktorzy was odstąpią, ale udajcie się do

## Profesora Collinsa,

którego lud roboczy zwie swym dobroczyńcą a ubodzy swoim przyja-cielem

**PROFESOR E. C. COLLINS**

**150 W. 34th STREET, NEW YORK.**

Pod ten adres przyjdźcie lub adresujcie listy.

Zawiadamiam wszystkich, że jak dotąd, tak i nadal będę się starać pacjenta nie tylko leczyć ale wyleczyć. Gdyby się komu zdarzyło, że choroba jego jest nieuleczalną, nie wezmę od niego ani centa, ale poradzę mu co i jak ma robić, aby żył, a nadaremnie pieniędzy nie wyrzucał. Tysiące ludzi może poświadczyć że im pomogł, podczas gdy u innych doktorów daremnej szukali pomocy, i niepotrzebnie wyrzucali pieniądze na lekarstwa. Wielu, którzy już stracili nadzieję w odzyskanie zdrowia — wyleczyłem. Mnie nie rozchodzi się o pieniądze, nie chcę pacjentów wykorzystywać ale znajduję zadowolenie w tem, gdy tym mogą depomódz, którzy mi zawierają. Nie robią przeto rozdziału między ubogim a bogatym, ale każdego jednakowo leczę.

Piszcie zawsze do Profesora COLLINSA, opiszcie dokładnie waszą chorobę, by wam można dokłaadne przesłać lekarstwa, które was w krótkim czasie wyleczą.

Leczę męzczyzn, kobiety i dzieci najlepiej i najszybszej, o czem możecie się każdej chwili przekonać.

Nie chcę wam o sobie pisać abyście nie myśleli, że się chcę chwalić, lecz wszystkim zwracam uwagę na zmianę mego adresu.

Od teraz adresujcie wszystkie listy i przesyłki pieniężne:

**Profesor E. C. Collins,**

**150 W. 34th St., NEW YORK.**

Ustnej porady lekarskiej udzielam rano od godz. 10 — 12, po południu od 3 — 5tej i w niedzielę rano od godz. 10 do 1szej po poł.

Do Kalifornii  
Rozumnie

Dwie trzecie ludzi, którzy udają się do Kalifornii odbywają podróż w turystowym wagonie sypialnym. Jest to rozumny sposób podróżowania — niemal tak wygodny jak wagon „pałacowy” i znacznie mniej kosztowny.

Rock Island turystowe wagony operowane są tak przez „Scenicny” jak i „Południowy” kierunek — dziennie via Kansas City i El Paso; dwa razy w tygodniu via Colorado Springs i Salt Lake City.

Wagony, które opuszczają Kansas City w Wtorki Środy i Piątki, oraz dwa wagony idące przez linię „Sceniczną” kierowane są osobiście. Wszystkie z nich idą wprost do Kalifornii bez zmiany. Pełne informacje w wszystkich Rock Island biurach bieltowych lub piśmiennie od

**L. M. Allen, G. P. A.** (Lines east of Missouri River.)  
**Chicago, Ill.**

## JOHN MARTIN

PIERWSZORZĘDNY

przedsiębiorca pogrzebowy i handlarz ładnych mebli.

Co dopiero otrzymaliśmy nowy i kompletny zapas dziecięcych wózków i Go.Carts.

Przyjdźcie i zobaczcie. Cena umiarkowana.

805 First st.

Telefon 277.







Dr. Richter sławny w świecie  
**"KOTWICZNY" PAIN EXPELLER.**  
 Wychwalany przez wszystkich, którzy go używali.  
 Jedno z świadectw znanych osobistości:  
 ST. ANNS RECTORY  
 110 EAST 12<sup>th</sup> ST.  
 Nowy York, d. 25 Wieszniał 1899.  
 Przekonawszy się o  
 zasługach Pańskiego  
**KOTWICZNEGO PAIN EXPELLERU**  
 i zbadawszy liczne świadectwa  
 o jego skuteczności, wystawione  
 przez osobistości znakomite na  
 polu medycyny i innych nauk, nie  
 wacham się również zalecić  
 tegoż jako cennego środka.  
 Superintendent of Szkół Katolickich  
 w Nowym Yorku.  
 Prawdziwy jedynie z ochronną  
 marką "Kotwiczny".  
 25ct. i 50ct. u wszystkich  
 aptekarzy lub u  
 Ad. Richter & Co., 215 Pearl St., New York.

**Kronika Miejskowa.**

— Nadeszły dni wzdychań i marzeń.....

— Lato zasiał nasienie błogości w skołatanych sercach ludzkości, pieści je teraz i oblewa hojnie balsamen swoim; a ludziska „ino się śmieją“.

— A możeż te genialne promienie słoneczne rozgrzeją serca naszych kawalerów, i pobudzą ich do żywszego myślenia nad..... ciężarami stanu „samotnego“! He.....

Bo, lato czy nie lato, aż człowieka gorączka bierze, patrząc na ospałość lasalskich pobratymców Zbyszka, i Kmiecica. Panowie, padźcie przynajmniej patryotyczni!

— Gzgorz Edgett, z Peru, znaleziony został nieżywy w łóżku w domu swym w Pierwszej wardzie w zeszły piątek rychło rano. Korner Orr zarządził śledstwo które wykazało że Edgett ruszony zotał apoplekcyą.

— Ks. Dr. Skulik przebyw a obecnie w Loretto we Włoczech, gdzie zwiedził Domek N. Panny, o czem nam osobny list napisze—i gdzie odprawił mszę św. za wszystkich swych parafian w Ameryce pozostawionych.

— W niedziele dnia 21go b. m. przystąpi do pierwszej komunii św. w kościele św. Jacka 106 dzieci, które pobierały naukę w szkole parafialnej.

— Z osobliwym a zarazem i wstrząsającym wypadkiem spotkała się onegdaj p. A. Gerard, zam. przy Plain i Ósmej ul. w Peru. P. Gerard zajęta była zdejmowaniem uprzęży z konia familijnego, gdy nagle zwierzę, rozbestwoine, chwyciło ją za ucho i ugryzło dwie trzecie tegoż, jakby nożem uciął. Jako rezultat kobieta na całe życie jest zeszpeconą.

— Po najlepsze fotografie idziecie do B. N. Rhodes'a. Fotografie ślubne, do pierwszej Komunii, oraz familijne — specjalnością. Adres: 126 Marquette ul.

— Ze sprawozdania superintendenta powiatowego zakładu dla obłąkanych, które przedłożone zostało na ostatniem posiedzeniu superwizorów powiatowych, wykazuje się, że w zakładzie tym znajduje się obecnie 301 osób, z których 105 jest płci męskiej, a 106 płci żeńskiej. Z tych szwankujących na umyśle jest 126—40 mężczyzn i 86 kobiet.

— Komitet sądowy, z łona komisji superwizorów powiatowych, wyznaczył onegdaj \$200.00 nagrody za pochwylenie mordercy Charles'a Wahl, oraz \$100.00 za pochwylenie nieznanego mężczyzny, który pozabawił życia stróża kolejowego w Kangley.

— Ubranią \$10.00 za \$7.00. Jest to sposobność nabycia eleganckiego ubrania, za niżej ceny kosztu. Przyjdźcie i zapatrzcie się teraz, zanim wyprzedane zostaną. Swój do swe go. Kazimierz Pierski, 174 Pierwsza ul.

(W ogłoszeniu K. Pierskiego, w zesz. numerze Tygodnika, zaszła pomyłka: zamiast ubrania od 83 00 do \$10.00 miało być od 8.00 do 10. (Przyp. Red.)

— Od poniedziałku, 15go bm. wolno łowić ryby przy tamach i w tak zwanej granicy 400 stopowej. Łowić wolno jednak tylko na wędkę.

— Władysław Robalski, 3 letni chłopczyna, którego rodzice mieszkają przy ul. Buck, na wschód od torów kolei Wisconsin Central, umarł w zeszły wtorek, jako rezultat poparzeń odniesionych przy zabawie z zapawkami. Korner Orr zarządził śledstwo krótko po śmierci dziecka i orzekł, że śmierć nastąpiła przypadkowo, stosownie do faktów wyżej podanych.

— Mat. Steinberg, zam. przy ul. Bucklin, został aresztowany w zeszły wtorek, pod zarzutem złego obchodzenia się z żoną. Świadkowie zeznali, że podczas, gdy żona jego leżała na łóżu śmiertelnem, Steinberg wziął ostatni dolar z domu, a wróciwszy w stanie pijanym, począł tłuc meble i w najbrutalniejszy sposób dokuczać kochającej kobiecie. P. Steiuberg umarła w wtorek wieczorem.

— Unie robotnicze czynią na wielką skalę przygotowania do obchodu w dniu pracy (Labor day), który odbędzie się w Streator. Główne mowy wygłoszą: Jan Mitchell, prezydent Stowarzyszenia Górników, Samuel Gompers, prezydent Amalgamated Federation of Labor i Ks. biskup Spalding. Przeszło \$1,000 wydanych będzie w nagrodach.

**Zapiski literackie.**

Księgarnia F. Westa w Brodach (Galicya) wydała w w dalszym ciągu „Arcydzieł autorów Polskich i obcych“ następujące znakomite dzieła i utwory: „Mazepa“ Słowackiego, „Hamlet“ Szekspira, „Odprawa Posłów Greckich“ Kochanowskiego, „Antygona“ Sofoklesa, „Budnik“ Kraszewskiego, „Kazania sejmowe“ Skargi, „Trzy poemata“ Słowackiego „Giau“ Byrona, oraz komentarz do „Pana Tadeusza“ Mickiewicza.

Wydawnictwo „Róży“ OO. Dominikanów ze Lwowa i Żółtkwi rozpowszechnia szereg pożytecznych książek nabożnych, zawierających żywoty świętych, nowenny etc. Na bardzo pochlebną wzmiankę, zasługuje publikacja O. Antonina Górnisiewicza, jak n. p. „Żywot Bł. Rajmunda z Kapuy“, „Żywot św. Dominika“, i w. i.

THE  
**GOLDEN EAGLE**  
 R.M. NEUSTADT PROPRIETOR  
 Marquette ul. La Salle, Ill.

**Odpowiednie Ubrania.**

ODPOWIEDNICH ubrań jest tylko jeden gatunek—gatunek najlepszy. Odpowiedniem miejscem do kupowania ubrań jest tylko jedno miejsce—miejsce najlepsze. Mamy dużo powodów, dla których wierzymy, że skład nasz jest



odpowiedniem miejscem—najlepszym miejscem—do kupowania męskich i chłopięcych ubrań. Głównym powodem są nasze niskie ceny.

Oto przykład:

Kompletny zapas męskich, eleganckich ubrań, zrobionych z czysto wełnianych serges, homespuns, tweeds, twardo-wykończonych i niewykończonych worsteds. Wyborne te materye, wraz z doskonałością co do pasowania i przydatności, po dodaniu tonu który tylko najbiegglejsi krawcy nadać mogą, tworzą ubranie, które zadowolni najwybredniejszycza zarówno, jak i oszczędnych i praktycznych mężczyzn

**Piętnaście Dolarów.**

**Skóra i Kość.**—Brownfield Pa. 17 lutego, 1903. Dr. Peter Fahrney Chicago, Ill. Szanowny Panie! Nieniejszem donosze Panu, że jestem wyleczony za pomocą jego lekarstw. Używałam ich według przepisów. Wyglądałam jak skóra i kość, a obecnie jestem zdrową, dzięki panu i jego lekarstwom, Bóg nikogo nie opuści, kto będzie używał tego cudownego lekarstwa Gomozo, wyrabianego przez Dr. P. Fahrney, Chicago, Ill. Boleści moje trudno opisać i czteroletnie cierpienia aż do tego czasu. Mam 43 lat i jestem zupełnie zdrową. Oby to lekarstwo rozeszło się w najdalsze strony świata z uszanowaniem i podziękowaniem B. Kieńska Dra. Piotra G. mozo nie jest sprzedawane waeptekach. Można go nabyć u miejscowych specjalnych agentów lub u właściciela. Adres: Dr. Peter Fahrney, 112—118 So. Iloyne ave., Chicago Ill.

**List z wyjaśnieniem.**

Jakie są przyczyny, dla których skład Kahn'a czyni tak świetny interes przez rok cały? Przyczyn jest dużo, i jeżeli jesteście odbiorcami składu tego, znacie je dobrze. Najpierw Kahn prowadzi interes z jak najmniejszymi wydatkami; powtórę kupuje towar w wielkich ilościach, płacąc zań gotówką na miejscu, i sprzedaje tylko za gotówkę. Interes prowadzony podług tych zarządów, przemawia do ludzi ciężko pracujących, albowiem ci z konieczności zastanowić się muszą, jak wydadzą grosz swój w pocie czoła zarobiony. Nie mogą kierować się sentymentami, lecz muszą kupować tam, gdzie za dolara najwięcej dostaną. Zbudowali ogromny interes przez sprzedawanie towaru tanio, i proponujemy nadal tak czynić. Celem naszym jest sprzedawać więcej towaru aniżeli jakikolwiek inny skład w mieście. Pozytywnie zaoszczędzamy wam \$3.00 na każdym ubraniu, które od nas kupujecie. Wielki wybór chłopięcych ubrań do pierwszej Komunii św., po najniższych cenach. Pamiętajcie, że nie dajemy prezentów, aby „łapać muchy cukrem.“

Szczerzy,  
**Skład Kahn'a,**  
 przy Banku.

— Rzym Włoska królowa wdowa Małgorzata doniosła księżni Bracaccio, z domu panie Field w Nowym Yorku, że zamierza zwiedzić Amerykę,

— Colon, Pa. Zmarł tu Amerykańskich konsul w Cartaguienie, I. C. Ingersol, izwłoki jego zostaną przewiezione do Stanów Zjedn.

**CZYTAJCIE „TYGODNIK KATOLICKI“.**

Do Boston i z powrotem za jedną opłatą.

Podróż tam i napowrót z Chicago via koleją Nickel Plate, dla udających się na zgrupowanie Christian Scientists w czerwcu. Bilety na sprzedaż 25, 26 i 27go czerwca. Czas powrócenia przedłużony do 1go Sierpnia. Ustanek w Niagara Falls w obydwuch kierunkach, bez extra opłaty, oraz przy powrocie w New Yorku za opłatą \$1.00. Żadnych innych extra opłat nie żądamy na naszych pociągach. Piszcie do John Y. Calahan, General Agent, 113 Adams St., Pokój 298, Chicago, po szczegółowe informacje.

**Zgromadzenie Christian Scientists**

w Bostonie, 28go czerwca—1go Lipca. Dla waszej korzyści będzie, jeżeli postaracie się o raty kolei Nickel Plate zanim pójdziecie gdzieindziej. Żadnych extra opłat nie żądają na naszych pociągach. Bilety na sprzedaż 25, 26 i 27go czerwca. Ostateczny czas powrotu, 1go sierpnia. Odwiedźcie lub piszcie do John Y. Calahan, General Agent, 113 Adams St., Pokój 298, Chicago, względem szczegółów.

**Drobne Ogłoszenia.**

TYLKO parę lotów jeszcze ma na sprzedaż La Salle State Bank. Kupcie jedną teraz zanim będą rozprzedane.

**Na Sprzedaż.**

— Cztery dogodne loty przy ul. Creve Cour, pomiędzy 10 tą i 11 ul zgłosić się do Leahy Shoe Co. Pierwsza ul.

W Składzie

**Kilduff'a**

POD DOMEM OPERY.

La Salle Illinois.

**Specjalna sprzedaż Resztek.**

Wszystkie krótkie kawałki

**Calico, Gingham, Białe lawn, i Materye Pralne**

w rozmiarach od 3 do 10 yardów, obecnie na sprzedaż, po 5c, 8c, 10c i 15c yard.

Są tutaj trzy polskie sprzedawczynie, które obsłużą was każdego czasu.

IDŹCIE DO

**Kilduff'a**

PO BARGENSY.

Królem lekarstw jest **RATTLESHAK LIQUOR** ZMIĘCZNIK.

Najsukuteczniejszy i najlepszy środek przeciw:

Reumatyzmowi, Boleniu Krzyża, Neuralgii, Katarowi, Bólowi głowy, Zaziębieniu, Bólowi gardła i Kurczom, cena 25c

Spis i Cenu niektórych „POLSKICH LEKARSTW“

które można dostać w każdym miejscu u swojego sztonika, lub mojego agenta.

- Egiuterro No. 1 ..... 25c
- Egiuterro No. 2 ..... 50c
- Krople maciejowe ..... 35c
- Masło niedźwiedzia ..... 25c
- L. nimeni dla dzieci ..... 25c
- Lekarstwo na kaszel ostry ..... 25c
- Lipowy balsam na p'uca ..... 25c
- Proszki od robaków dla dzieci, dorosłych 35c
- Woda od bolenia oczu ..... 25c
- Ogniociąg na oparzeliny ..... 25c
- Krople żółdkowe ..... 25c
- Lekarstwo na zatrzymanie krwiwej biegnki dla dorosłych. 75c
- Nowa kuracja reumatyzmu... \$3.50
- Lekarstwo na niestrawność... 50c
- Krople na ból zębów..... 10c
- Masło przeciw psuciu i poceniu nóg..... 25c
- Żelazny wzmoociciel zdrowia.. 50c
- Lekarstwo na uspokojenie dzieci 25c
- Lekarstwo na odciski..... 15c
- Gryp-Kiur..... \$1.25
- Włosochron..... 50c
- Proszki na wątrobę..... 35c

Specyalne Leki przyrządzam podług dokładnego opisu choroby.

**Albert G. Groblewski,**  
 (Fabrykant Polskich Lekarstw)  
 111 Main Street, Box 1109.  
 Plymouth, Pa., Luz. Co.

W każdej większej osadzie polskiej potrzebują agentów. Piszcie po warunki i szczegóły.

Mniej jak za 1 dolara lekarstw nie wysyłamy